

Kukiz'15 chce kwoty wolnej od podatków równej dla wszystkich

4 maja 2016

Wniesiony 29 kwietnia przez klub poselski Kukiz'15 projekt o „zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora oraz zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych” przewiduje ustanowienie równej „kwoty wolnej od podatku” dla zwykłych obywateli oraz posłów i senatorów.

Miesięczny przychód większości parlamentarzystów składa się z dwóch elementów: uposażenia poselskiego (9 892,30 zł brutto), które przysługuje tzw. posłom zawodowym oraz z diety poselskiej w wysokości 2 473,08 zł, którą otrzymuje każdy poseł. O ile uposażenie poselskie jest opodatkowane na zasadach ogólnych, a więc kwota wolna od podatku wynosi 3 091 zł, to dieta poselska do kwoty 2 280 zł miesięcznie jest wolna od podatku dochodowego. Oznacza to, że łączne przychody parlamentarzysty są opodatkowane dopiero po przekroczeniu 30 451 zł w skali roku.

Tymczasem zwykły obywatel korzysta z kwoty wolnej od podatku w wysokości 3 091 zł w skali roku (nie dotyczy to rozliczających się ryczałtem) – zaledwie 1/10 (sic!) kwoty „wolnej od podatku” wybrańców narodu. 28 października 2015 r. Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 27. ust. 1 o podatku dochodowym od osób fizycznych „w zakresie, w jakim nie przewiduje mechanizmu korygowania kwoty zmniejszającej podatek, gwarantującego co najmniej minimum egzystencji, jest niezgodny z art. 2 i art. 84 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”, czyli z tak fundamentalnymi zapisami, że RP „jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej” i że „każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków,

określonych w ustawie”.

Podczas ostatniej kampanii wyborczej podniesienie kwoty wolnej od podatku było jednym z ulubionych tematów kandydatów – od prawa do lewa. Kampania się jednak skończyła i sprawa właściwie zniknęła z debaty publicznej. Nowelizacją przepisów, które dotyczyłyby już przychodów za 2016 r., chcą Kukizowcy zmobilizować posłów do działania. Dzięki zmianie do budżetu państwa wpłynęłaby niebagatelna kwota 2,7 mld zł w skali roku. Dodatkowo w uzasadnieniu projektu działacze Kukiz’15 podnoszą, że art. 32 konstytucji stanowi „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.”

Czy te argumenty przemówią do rządzącej większości i skłonią do zagłosowania w zgodzie z interesem społecznym, a nie tylko swoim własnym? Przekonamy się już niedługo.

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu